

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA:

czwarteckie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deekera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Paryż, 21. Paźdz. — Książę Adalbert bawarski z małżonką swoją wyjechali z Paryża. Głoszono, że król neapolitański ogłosi manifest, zawierający koncesye.

Wiedeń, 21. Paźdz. — Ostdeutsche Post objaśnia notę zamieszczoną w Monitorze o Neapolu, iż Anglia zażądała połączenia eskadry jako tymczasowe minimum, ale po zniesieniu się z Francją, zastrzegła sobie dalsze środki zmagające.

Drezno, 21. Paźdz. wieczorem. — Dresdner Journal zamieszcza korespondencję z Paryża, według której mało jest widoku, aby się konferencje rychło rozpoczęły, a może nawet do nich wcale nieprzyjdzie.

Telegraficzna wiadomość.

Neapol, 11. Paźdz. — Na początku b. m. nastąpiła wymiana not między rządem rosyjskim a naszym, na mocy których układ handlowy i żegluga z dn. 25. Września r. 1845. nie ma być rozszerzony do płodów niepochożących wprost z tych krajów. Podobne noty wymienił rząd neapolitański z niderlandzkim. Przepisana 15 dniowa kwarantanna na płody z Malty przychodzące, została zniesiona.

Berlin, 22. Paźdz. — N. Pan raczył nadać byłemu radcy budowniczemu Braun tytuł tajnego radcy nadwornego.

Berlin, 22. Paźdz. — Najświeższe wiadomości. Z angielskich dzienników dowiadujemy się, w jakim kłopotcie znajdują się zachodnie sprzymierzone państwa, w skutek uporu króla neapolitańskiego. Wszystkie sztuki dyplomatyczne na nic się nie przydały, król pozostał nieporuszony. Teraz czytamy nawet francuski wywód śmieszny w Monitorze, że floty ruszą z miejsca, ale nie na przystań neapolitańską. Jest to bobak nowy, który jeżeli niezastraszy króla neapolitańskiego, uczyni śmieszniejszą sytuację całej sprawy. Tymczasem bobakiem tym straszy Palmerston, a ten nie lubi śmieszności, być może z bobaka urosnie jaka katastrofa. Sprawa wschodnia rozpoczęła się z małej iskry, niechętnie obie strony w nią dmuchały, aż ją rozplomienili tak szeroko, że cały świat zagrożony został pożarem. Poparzano sobie wzajem palce, wydano ogromne sumy na lekarstwa, a zdrowia jak nie było tak nie masz, chociaż o jego utrzymaniu wciąż gwarzą subtelnie i mądrze. Dziś się odbywa gra w szachy polityczne, i któż zna ukryte głębsze sprężyny, które poruszają niemi. Widać tylko nurtowanie głębokie, jakies dalekie współubieganie się między Rosją, która przy pomocy swego położenia w Azji i sprzymierza z Persją podąża ku środkowej Azji, a następnie może ku Indiom, a Anglią, która z Indii wysyła wojska ku zatoce perskiej, dając mat Persom trzymającym Herat, ową bramę do Indii. Co tam się dzieje, o tem z trzeciej dowiadujemy się ręką, a co się stanie, to dopiero po wypadkach obaczymy. Machina zbyt jest wielka i zakryta, aby odgadnąć wszystkie w niej poruszane sprężyny. — Anglia nieopuszcza też stacyi swej na Bosforze i patrzy przez szpary na Austrią, trzymającą Księstwa Naddunajskie przez swoje wojska, może chce się doczekać, rychło Rosya wystąpi z wyraźniejszą polityką. Patrzy więc oczyma argusowemi na każde poruszenie rosyjskie, bądź w głębokiej Azji, bądź nad morzem Czarnem, którego brzegi Rosya stara się kolonizować i zasiedlać parowcami swemi, których budowaniem skrzętnie się zajmuje. Rosya nie wysyła w świat swoich buletynów o walkach na Kaukazie, ale wiadomo wszystkim, że tam się stała krwawy bój między Rosją a Czerkiesami. Powiadają, że Sefer bej odniósł zwycięztwa, ale coż one pomogą przeciw Rosji, którą klęski do nowych pobudzą kampanii i zwycięztw na Kaukazie. Obecność więc floty angielskiej na morzu Czarnem jest potrzebną i dla tego Anglia nie życzy sobie nowych konferencji paryskich, któreby mogły kres położyć, zagładaniu jej do brzegów rosyjskich nad morzem Czarnem położonych.

— W Berlinie spełniono w nocy z 20. na 21. b. m. okropną zbrodnię. Egzekutor sądowy Rasch mieszkał z żoną swoją i dwoma chłopcami 10 i 12 letnim przy ulicy Banhof. Sąsiedzi często słyszeli krzyki i bitwy w domu tym. Rasch lubił pić, niewiadomo czy się tej nocy upił czy pokłócił z żoną, dosyć, że ta przybiegła do okna krzycząc o pomoc, a nawet gore. Sąsiedzi przyzwyczajeni do podobnych scen, nie pospieszyli z pomocą. Nazajutrz jednak gdy drzwi do Rascha były zamknięte, wejrżeli sąsiedzi przez okno do kuchni, gdzie ujrżeli trupy w krwi zanurzone. Wysadzono drzwi, jakież okropny widok! Raschowa okryta ranami leżała na ziemi, chłopcy z rozplatanymi siekierą głowami obok matki, a przy drzwiach sam Rasch z poderzniętym gardłem.

Jak się zdaje Rasch napróżd żonę zabił, a potem chłopców spieszących matkę na pomoc. Rasch miał lat 39, żona jego 29. Na podłodze znaleziono u nich siekiere, pałasz i brzytwę, którą Rasch poderzwał sobie gardło.

(Kor. Cz.) Dzienniki duńskie donoszą, że kwestyą cła na Sunde można uważać za załatwioną. W toczących się w tym przedmiocie układach z państwami interesowanymi, miało się zgodzić na nową normę abluicyi, niższą od poprzedniej, co po przyjęciu zasady stanowiło w ostatnim czasie główną trudność porozumienia się. Minister finansów duńskich, nie mogąc zgodzić się na opinię kolegów swoich w tej kwestyi, wziął dymisję. Równocześnie zobowiązała się Dania na żądanie państw sąsiednich zmniejszyć cło transportu lądowego. Zniżenie to ma być dość znaczne, bo z pięciu szylingów na jeden za sto funtów. Niema wątpliwości, że załatwienie kwestyi cła sundowego wiele przyczyni się do ożywienia stosunków handlowych na Bałtyku. Wiadomości powyższe, które ta razą zdają się być autentyczne, były tu zatem bardzo dobrze przyjęte. Dla portów pruskich, mianowicie dla Szczecina i Gdańska, gotuje się nowa przyszłość. Handel Szczecina podniósł się już i tak niezmiernie w ostatnich latach. Miasto to jest fortecą i z przyczyny tej nie mogło się dotąd rozszerzać, mimo znaczne pomnożenie się liczby mieszkańców i codziennego wzrostu handlu swego. W skutku zanoszonych do rządu raz po raz petycji, aby usunąć tę niedogodność, która i państwu uszczerbek przynosi, ustanowiona została rozkazem królewskim bezpośrednia komisya, mająca się zająć rozważeniem planu, według którego twierdza mogłaby być rozszerzona i miasto zyskałoby wolne miejsce do budowania się. Komisya tę składają na teraz minister handlu, dwóch generałów, naczelny prezes prowincyi i nadburmistrz miasta. Punkt kosztów, powstających z rozszerzenia całej jednej strony twierdzy stanowić tu będzie główną trudność. Zniesiona część twierdzy jest zamiarem zastąpić przez forts detachés (wedle wzoru twierdzy poznańskiej. Jeżeli projekt przyjdzie do skutku, Szczecin będzie się wkrótce liczył do miast pierwszego rzędu w Prusiech.

W kwestyi dóbr narodowych holsztyńsko-lauenburskich nie zaszło dotąd nic nowego, mimo misyi pana Buelowa posła duńskiego przy Bundestagu, odbytej w tym interesie do gabinetu berlińskiego i wiedeńskiego. Trwająca od trzech tygodni kryzys ministerialna w Kopenhadze, której dotąd nie widać końca, i która według tego co dzienniki piszą może spowodować upadek prezesa rady ministrów p. Scheele, głównej przyczyny konfliktu z państwami niemieckimi, kryzys ta trzyma także w zawieszeniu rzeczona sprawa. Jeżeli pan Scheele ustąpi z gabinetu, sprawa będzie prawdopodobnie prędko załatwiona; w przeciwnym razie będzie zapewne musiała przejść instancją Bundestagu, i nie byłoby wtedy nic dziwnego, gdyby małe jej dziś znaczenie przybrało pod przewodnictwem Prus i Austrii groźny charakter.

Konferencje pełnomocników Związku celnego odbywające się w Eisenach obradują bardzo powoli; przynajmniej z czynności ich mało co przechodzi do wiadomości publicznej. Podwyższenie cła na tytoń zdaje się być upadłe, czego państwa północnych Niemiec mocno są zadowolone. Lecz zupełne zniesienie cła na zboże, czego się powszechnie spodziewano, nie przyszło także do skutku. Postanowiono tylko zmniejszyć cło zbożowe bardzo znacznie i uchwałę tę przeprowadzić natychmiast po upływie terminu tymczasowego zwolnienia handlu zbożowego od opłaty celnej. Na przyszłość podobne tymczasowe rozporządzenia co do zboża nie będą wydawane; dla tego uchwalono przyjąć od razu cło zbożowe jak można najniższe.

Ogłasza się obecnie w dziennikach regulamin z d. 15. Listopada z. r., przepisujący postępowanie władzy policyjnej w sporach zachodzących z siłą zbrojną, mianowicie z oficerami, podoficerami i żołnierzami. Główną zasadą jest, aby bezpośredniego użycia władzy swej przeciwko osobom wojskowym policya ile możności unikała i czyniła to tylko w nadzwyczajnych przypadkach, a i w tych nawet, o ile można, pośrednio przez wojskowe władze i zawsze z stosowną dla munduru królewskiego względnością.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 18. Paźdz. — Dyrekcyja ubezpieczeń. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do art. 6 ustawy o zabezpieczeniu transportów lądowych i wodnych, z powodu niskiego stanu wody na rzekach krajowych, a tem samem dla zbyt widocznego niebezpieczeństwa transportom wodnym zagrażającego, żadne ubezpieczenia wodne po dniu 1. Listopada r. b. przez dyrekcyję przyjmowane nie będą, a przyjęte w miesiącach poprzednich z tymże terminem w zupełności ustają; nadto: że wszelkie ubezpieczenia wodne, w ciągu miesiąca bieżącego zażądane, tylko do końca tegoż miesiąca zawierane być mogą z tem zastrzeżeniem, że po tym ostatnim terminie, to jest od południa dnia 1. Listopada r. b., chociażby transport miejsca swego przeznaczenia nie doszedł, Dyrekcyja ani stosunkowej części opłaconej składki zwra-

cać, ani za żadne straty zdarzone wynagradzać nie będzie. — Prezes, radca tajny, w zastępstwie, Łuszczewski. Naczelnik kan., Miedzielski.

— Już donieśliśmy o zamiarze przybycia do Warszawy artystki dramaty-cznej p. Ristori. Obecnie dodajemy, iż w pierwszej połowie Listopada r. b. pani Ristori, z towarzystwem dramatycznym artystów włoskich, będzie miała zaszczyt dać sześć przedstawień w wielkim teatrze. Przedstawienia te składać będą tragedye: Mirra i Rosmunda (Alfieri); Marya Stuart (Schillera); Pia dei Tolomei (Karola Marcano); Medea (Legouvé); oraz komedye Locandiera (Goldoniego). Cena miejsc będzie następująca: 1go piętra rs. 9 k. 10; 2go piętra rs. 7 k. 30; bilet pojedynczy do 2go piętra rs. 1 k. 82½; 3go piętra rs. 7 k. 30; 4go piętra rs. 4 k. 60; amfiteatr 1go piętra w pierwszych 6ciu rzędach rs. 2 kop. 12½, w następnych rzędach rs. 1 k. 82½; amfiteatr 2go piętra rs. 1 k. 52½; krzesło w 4ch pierwszych rzędach rs. 2 k. 42½; w 4ch drugich rzędach rs. 2 k. 12½; w następnych i bocznych rzędach rs. 1 kopiejek 82½.

Rosya.

Petersburg, 9. Paźdz. — Najwyższy zatwierdzony ceremoniał uroczystego wjazdu do St. Petersburga Ich Cesarskich Mości Najj. Cesarza Alexandra Mikołajewicza i Najj. Cesarzowej Maryi Alexandrowny po świętej koronacji Ich Cesarskich Mości.

1) W dniu wyznaczonym przez N. Pana, na skutek rozesłanych od dworu obwieszczeń, zgromadzać się mają osoby w wjeździe uroczystym udział biorące, na stacyi carsko-sielskiej drogi żelaznej w Petersburgu; inne zaś osoby, wstęp do dworu mające, w pałacu zimowym; członkowie rady państwa i senatorowie, w wielkiej cerkwi; damy dworskie, oraz dygnitarze i kawalerowie dworscy, w sali koncertowej; wszyscy jenerałowie, sztab- i oberoficerowie, w sali mikołajewskiej i pierwszej przedsali; damy z miasta, urzędnicy cywilni, marszałek gubernialny z szlachtą i gubernator cywilny z urzędnikami władz, w sali herbowej; a członkowie dumy miejskiej i magistratu, oraz kupcy rosyjscy pierwszych dwóch gildyi i zagraniczni z małżonkami, w sali feldmarszałkowskiej.

2) Na stacyi drogi żelaznej ICMcie spotkani zostaną przez petersburgskiego jenerał-gubernatora wojennego z jego sztabem.

3) Po zajęciu przez wszystkie osoby, w wjeździe udział mające, wskazanych im miejsc, kiedy N. cesarz raczy wsiąść na konia a N. cesarzowa i ICWys. do powozów, procesya rozpocznie się w następującym porządku:

4) Lejbguardyi szwadron kaukaski własnego JCMci konwoju.

5) Deżurni kamerjunkturze, szambelani, urzędnicy dworu klasy 1ej i 2ej w paradych poczwórnych karetach złożonych.

6) Lejbguardyi kaukaski szwadron kozaków własnego JCMci konwoju.

7) N. Pan konno, mając za sobą ministra dworu ces., ministra wojny i deżurnych: jenerał-adjutanta, jenerał-majora z orszaku JCMci i fligieladjutanta.

8) ICWys. w. książęta: cesarzowicz następcy tronu Mikołaj Alexandrowicz, Alexander Alexandrowicz, Konstanty, Mikołaj i Michał Mikołajewicze, książę Romanowski, książę leuchtenbergski Mikołaj Maksymilianowicz, książę Piotr oldenburgski i J. W. Ks. Wys. książę Jerzy Meklemburg-Streliecki.

9) Jenerałowie zostający przy osobie N. cesarza, jenerał adjutanci, jenerał majorowie z orszaku, fligiel adjutanci i zostających przy ich W. wielkich książętach jenerałowie i adjutanci konno.

10) Oficer koniuszy i za nim dwóch masztalerzy konno.

11) N. cesarzowa Marya Aleksandrowna z JCW. wielkim księciem Włodzimierzem Alexandrowiczem, w parady karecie złożonej uwieńczonej koroną. Kareta zaprzężona 8miu koniami; przy każdym koniu stajenny; koło karety z prawej strony wielki koniuszy, z lewej dowódca własnego JCMci konwoju konno, a przed kareta oficer koniuszy także konno; z boku idą czterej kamerkozacy, za kareta dwaj kamer-pazie konno, a za nimi dwaj masztalerze także konno.

12) IBW. wielkie księżne Aleksandra Józefówna i Aleksandra Pawłówna, w parady karecie złożonej cugiem; przy każdym koniu stajenny; przy prawem i lewem kole karety po jednym koniuszym konno; z boków idą czterej lokaje, za kareta dwaj kamer pazie konno, a za nimi dwaj masztalerze także konno.

13) ICW. wielkie księżne Helena Pawłówna i Marya Mikołajówna, w parady karecie złożonej cugiem; przy każdym koniu stajenny; przy prawem i lewem kole karety po jednym koniuszym konno; z boku idą czterej lokaje, za kareta dwaj kamer pazie konno, a za nimi dwaj masztalerze także konno.

14) ICW. wielka księżna Katarzyna Michałowa i ks. oldenburgska, w parady karecie złożonej cugiem; przy każdym koniu stajenny; przy prawem i lewem kole po jednym koniuszym konno, z boku idą czterej lokaje, za kareta dwaj kamer pazie konno, a za nimi dwaj masztalerze także konno.

15) ICW. książęta romanowski, leuchtenbergski Eugeniusz Maksymilianowicz i księżniczki romanowskie księżniczki leuchtenburskie Marya i Eugenia Maksymilianówny, w parady karecie złożonej cugiem; przy każdym koniu stajenny przy prawem i lewem kole karety po jednym koniuszym konno, za karety dwaj masztalerze także konno.

16) Dwa plutony pułku rezerwowego huzarów lejb gwardyi.

17) Damy honorowe, kamer frejliny, ochmistrzynie dworu, frejliny ICM. i ICW., w poczwórnych parady karetach złożonych.

18) Oficer koniuszy konno.

19) Sześciu masztalerzy po dwóch rzędem konno.

20) Dwa plutony szwadronu rezerwowego pułku huzarów lejb gwardyi.

21) Urzędnicy dworscy, damy, wszyscy oficjaliści, mają być w ubraniu galowem.

22) Procesya postępować będzie od stacyi petersburskiej drogi żelaznej Carsko-Sielskiej, przez Prospekt Zamiejski, ulicę Włodzimierską i Prospekt Newski, do soboru kazańskiego.

23) Na całej drodze, po której odbywać się będzie uroczysty wjazd, od stacyi kosei żelaznej do pałacu zimowego, rozstawione zostaną wojska, stosownie do rozporządzenia władzy wojennej.

24) Koło soboru, ICMcie i ICWcie raczą poosiadać z koni i wysiąść z powozów, a na spotkanie ich wyjdzie z krzyżem i wodą święconą metropolita nowogrodzki i petersburski, z duchowieństwem przez tegoż wyznaczonym.

25) Orszak wojskowy N. cesarza i ICWci, z wyjątkiem ministra dworu cesarskiego, ministra wojny i deżurnych: jenerał adjutanta, jenerał majora

z orszaku JCMci i fligiel adjutanta, po przybyciu do soboru kazańskiego, z koni i siadzie, lecz oczekiwać będzie wyjścia N. państwa z soboru.

26) Również damy dworskie i kawalerowie dworscy nie wysiądą koło soboru z karet, lecz pierwsze zatrzymają się w powozach nie dojeżdżając do przedsionka, a potem pojedają za powozami najdostojniejszych osób w porządku poprzedzającym; kawalerowie zaś dworscy przejadą koło przedsionka kość elnego i zatrzymawszy się wzdłuż prospektu Newskiego, rozpoczną znowu wjazd jak skoro powóz JCMci ruszy z soboru. Procesya uda się prospektem Newskim do pałacu zimowego.

27) Powozy kawalerów dworskich na przedzie idące, zawracają koło kolumny Aleksandrowskiej: Jedne do własnego JCMci krążanku, inne zaś do krążanku komendackiego, gdzie kawalerowie wysiądą z powozów.

28) Powozy, które jechać będą Najd. osoby i damy, udadzą się na dziedziniec pałacu zimowego, do krążanku poselskiego.

29) Prządowe oddziały procesyi, nie zawracając do krążanków wyz-wspomnianych, wjadą na dziedziniec pałacu i uszykują się naprzeciw odwachu głównego, prawem skrzydłem do krążanku poselskiego; idące zaś z tyłu oddziały, wjechawszy na dziedziniec, łączą się z temi.

30) Po zawiadomieniu o przybyciu procesyi, damy dworskie, oraz dygnitarze i kawalerowie dworscy, w pałacu zimowym zgromadzeni, wyjadą do parady sieni na spotkanie ICMci.

31) Rota grenadyerów pałacowych ustawiona zostanie szpalerem we dwa rzędy, od drzwi wchodowych, przez sieni, do drzwi pierwszej przedsali, a warty z tejże roty stać będą koło drzwi wielkiej cerkwi i w sali koncertowej. Chorągiew tej roty stać będzie na platformie schodów parady, po środku, tyłem do nisy.

32) Od krążanku poselskiego kawalerowie dworscy idą poprzeciem ICMci w porządku zwykłym, przez schody parady, przez pierwszą przedsalę, oraz sale feldmarszałkowską i herbową, koło szpaleru z grenadyerów utworzonego, do wielkiej cerkwi, a damy honorowe, kamerfrejliny, frejliny i biorący udział w procesyi urzędnicy i kawalerowie dworscy, pójdą za rodziną cesarską, po dwóch rzędem, według starszeństwa.

33) U wejścia do świątyni, kapelan z duchowieństwem dworskim spotka ICMcie z krzyżem i wodą święconą.

34) Z cerkwi ICMcie i ICWys., poprzedzone przez orszak dworski, idą przez też sale, i w takim jak poprzednio porządku, do pokojów wewnętrznych.

35) Damom, nie mającym wstępu do dworu, pozwala się znajdować na galeriach wszystkich sal za biletami, a także w sieniach, na schodach parady, między kolumnami, za szpalerem z grenadyerów pałacowych utworzonym.

— Reskrypt cesarski. Do naszego jenerała-adjutanta senatora Djakow Panie jenerał-adjutancie Djakow! Użyteczne trudy wasze przy wykonaniu powierzonych wam obowiązków, zwróciły na się szczególniejsze me względy, w dowód których obdarzam was załączoną przy niniejszym brylantami zdobną tabakierą z moim portretem, pozostając dla was na zawsze życzliwym.

Na oryginale własną JCMci ręką podpisano: „Aleksander.”

Moskwa, 26. Sierpnia 1856.

Francya.

Paryż, 18. Paźdz. — Z Montevideo przesłano na powodzią dotkniętych 10,669 franków. — Dotąd nie nadeszła wiadomość od p. Brenier, i nikt tu nie wie, czy wsiadł już na okręt. — Pays poświeca w swém piśmie kilka uwag o przedłużonej okupacyi księstw Naddunajskich przez Austriaków i twierdzi, że Austria nie ma najmniejszego prawa dłużej jeszcze wojsko swe w księstwach Naddunajskich zatrzymywać, nawet i w ten czas, gdyby z Portą w tej mierze był zawarty jakiś układ. Pays nie wierzy z resztą, aby taki układ mógł stanąć między Portą a Austrią, boby to było nowem nadwężeniem układu paryskiego, w którego myśl Porta nie ma prawa bez wiedzy mocarstw potężnych, swych własnych wojsk wysłać do księstw naddunajskich.

(Kor. Cz.) Zrobiła tu pewne wrażenie wiadomość, że po daniu w Moskwie wielkiego balu dla cesarstwa rosyjskiego, hr. de Morny dał nazajutrz koncert na ubogich. Źródła rosyjsko paryskie twierdzą, że hr. de Morny opuści Rosyą w Styczeniu. Czy ją nie opuści przedtym? Hr. Kisielow, który był codziennie spodziewany w Paryżu, ma według dzisiejszych wiadomości opuścić Petersburg dopiero dnia 15. t. m. Hr. Henkendorf opuścił onegdaj Paryż i udał się do Madrytu. Wczoraj przyjechał do Paryża p. Bałabin, dawny sekretarz ambasady rosyjskiej. Przybył także do Paryża książę Witgenstein, a ma przybyć jeszcze jakiś agent dyplomatyczny nazwiskiem Gervais. Francuzi wyczuli ze zdziwieniem, chociaż dziwić się czemu nie było, że od r. 1846 ludność Królestwa Polskiego zmniejszyła się o 200,000 dusz.

La Presse, le Nord i Journal de Francfort silą się zmniejszyć znaczenie okólnika ks. Gorczakowa. Pierwszy dziennik zapewnia, że okólnik obrócony... przeciw Prusom, drugi, że hr. de Morny o nim był zawiadomiony, a trzeci, że hr. Benkendorf wytłumaczył cesarzowi Francuzów jego znaczenie. Tłumaczenie trzech organów rosyjskich pokazuje, że Rosya zrobiła błąd. Zapewniłam was, że rząd francuski nie wziął okólnika na seryo. La Presse oświadczyła się przeciw interwencyi zachodniej. Tego się trzeba było spodziewać. Dzienniki rojalistowskie jej wtórują i nie przyjmują zasady interwencyi tylko pour le bon motif. Siecle z niemi o to walczy. Times napisał nowy artykuł za zachodnią interwencyą, w którym nadmieniał, że lord Castlereagh protestował przeciw gniotącej interwencyi Północy, interwencyi... pour le bon motif.

Charivari miesza swoje trzy grosze i śmieje się widząc, że Zachód zabiera się do budowania rosyjskich dróg żelaznych. Times sam tylko wtóruje na seryo. Ostatni zapewnia, że kapitaliści zachodni odbudują wkrótce Rosyę... Sewastopol i flotę sewastopolską.

W Stambule zdarzył się mały wypadek, który przypomina bal dany w Paryżu przez hrabinę... dla hr. Orłowa. Lord Redclife dał obiad dla ambasadora Buteniewa, ale nań zaprosił jenerała... jenerała... przyszedł na obiad, a p. Buteniew nie przyszedł.

Sejm szwedzki zbierze się w Listopadzie. Tymczasem obraduje pod prezydencyą wicekróla norweskiego komisya złożona z sześciu Szwedów i sześciu Norweczyków w celu ułożenia unii dwóch królestw. Praca jest ważną i Rosya jej przeszkadza. Rzecz dziwna; że Rosya, jak mnie zapewniają, działa w tym interesie nie przez demokratycznych Norweczyków, lecz przez arysto-

kratycznych Szwedów. Szwecya ma się znajdować w sieci najrozmaitszych intryg.

Le Nord poddmuchuje główne żarzewie, które rozłącza Francją od Anglii. Zapewnia on, że Francya dąży do panowania nad Hiszpanią, że syn cesarski, naturalizowany Biskajczyk, ma być zaręczony z królową asturyjską, że Francya wysłała pod swą opiekę Biskajczyków i ich «fueros», że zrobienie zamierzonego wojennego portu w Saint Jean de Luz jest obrócone przeciw Hiszpanii...

Z Neapolu nie ma i nie ma nic nowego. Interesa Francji i Anglii paraliżują się wzajemnie i król neapolitański z tego korzysta. Francya wie czego chce i wie także, gdzie są dla niej niebezpieczeństwa. Nie robi ona nic takiego, co mogłoby zaszkodzić Rzymowi i co mogłoby przywrócić tak zwane przymierze święte. O sprawie neapolitańskiej puszczono tyle bajek, że lepiej jest milczeć i czekać.

— Cesarz odbył wczoraj na polu marsowem rewję czwartej dywizji piechoty. Tego razu była rewja ogniowa. Dywizja robiła ziniżany linii naprzód i w tył, pod zastoną tyralierów i przy szarżach jednego pułku jazdy. Wyrobienie wojska francuskiego pokazało się wybornie. Bataliony były dość pełne.

Cesarz poluje często w St. Cloud i zabita zwierzynę posyła jenerałom i pułkownikom stojącym garnizonom w Paryżu. Dnia 7. cesarz przyjął deputacyą robotników, skarżących się na drogość komornego. Robotnicy odeszli zaspokojeni. Mówią, że po odejściu deputacyi, cesarz dał rozkaz prefektowi policyi, aby w razie sprzeczek między robotnikami a właścicielami domów, komisarze policyi brali obronę robotników i aby dawali pieniężną pomoc tym, którzy uiszczyć się z komornego nie mogą. Postępowanie właścicieli paryskich jest często oburzające. Największa część demagogicznych afiszów, które były przypięte w Paryżu, była przeciw nim obrócona.

Belyia.

Bruksela, 18. Paźdz. — Donoszą nam, że sprawa neapolitańska w nowe weszła stadium przez nadeszłą tu dziś wiadomość wiarogodną. Cesarz rosyjski w własnoręcznym liście do króla Ferdynanda żąda, aby się do rad cesarza Francuzów zastósować.

Anglia.

Londyn, 17. Października. — Telegrafują do Nordu: Z pewnego źródła dowiadujemy się, że flota angielska i francuska nie uda się ku brzegom Neapolu, nawet gdyby posłowie francuski i angielski odwołani byli.

— Korespondencya paryska Timesa zawiera następujące szczegóły: Lord Howden, poseł angielski w Madrycie miał wczoraj (16. Października) w St. Cloud posłuchanie u cesarza. Cesarz przyjął go nader łaskawie i podał mu przy wstępie i odchodzie rękę. Cała rozmowa, jak słyszę, toczyła się około sprawy hiszpańskiej. Sądzą, że cesarz gotów jest przyjąć zmianę ministerstwa w Hiszpanii za czyn skończony (fait accompli) i pilnie czuwać nad wypadkami, aby Hiszpania nie popadła w gwałtowny despotyzm. Cesarz pragnie, aby Anglia razem z Francją w tej myśli działała nie tylko w Anglii, ale i w wszystkich innych pytaniach ważniejszych.

— Do Globu piszą z Paryża pod wczorajszą datą: Nie oczekują ze strony Neapolu natychmiastowej koncesyi i uważają za rzecz nieuchronną natychmiastowe okazanie się floty przed stolicą królestwa obu Sycylii jako i blokadę wszystkich portów neapolitańskich.

— Z Neapolu pod dniem 13. Października piszą do Times: Król znajduje się w Gaecie i widać, że gotów jest stawiać opór. Wielką ilość amunicyi zwożą do St. Elino, i nie masz dnia, w którymbyśmy nie oglądali znaków wojskowych uzbrojeń. Zaniechano robót publicznych w Ischi, i przed kilku dniami przeprowadzono dla ostrożności 200 więźniów z Procida do Portici. Tyle sprzecznych wiadomości, jakie z różnych stron w sprawie neapolitańskiej dochodzą, jest dowodem, że nie pewnego nikt w sprawie tej powiedzieć nie może, ani co do państw sprzymierzonych, ani co do króla neapolitańskiego, który góruje uporem.

Austria.

Wiedeń, 17. Paźdz. — Gazeta austriacka pisze: Aby sytuacją jeszcze bardziej zawiąknąć, nagle żąda Francya natarczywie wyjścia wojska austriackiego z Księstw Naddunajskich. Austria poniosła znaczne ofiary, aby utrzymać w krajach tych porządek i ochronić je od anarchii i od Rosyi.

Hiszpania.

Madryt, 13. Października. — Wielki ruch panuje w wojsku i w władzach cywilnych, tłoczących się do hotelu nowego władcy, dla oddania mu cześci i uszanowania, a salony Vicalvaristów i O'Donnella nie dawno jeszcze przepełnione ludźmi uganiającymi się za szczęściem, są próżne i puste. W gazecie czytamy nominacye i dekreta znoszące z posad urzędników wyższych; kto nie jest moderados, ten nie otrzyma posady. Nowi ministrowie mieli dziś posiedzenie i postanowili: jaknajprędzej wprowadzić w życie organizacyą kraju, obrać osobne ministerstwo dla spraw marynarki i powierzyć je panu Gonzalez Bravo. Względem tak nagłej zmiany ministrów dodać muszę kilka szczegółów do mego wczorajszego raportu, które pochodzą z źródła pewnego i o tyle nie są bez zajęcia, że charakteryzują dobrze sprawy hiszpańskie. O'Donnell, nim wyrzeczono skon ministerstwa jego, powołany był do królowej, która odezwała się w słowach dających poznać całą jej myśl, choć z daleka tylko. O'Donnell odpowiedział: Pani, wiem ja, o co idzie, i proszę Waszą K. Mość, krok ten dobrze rozważyć; wierzę Pani, że nie dla siebie mówię, dźwię wszystko, czego mi potrzeba, jestem bogatym, jestem hrabią, zajmuję najwyższe stanowisko w hierarchii wojskowej. Dosyćem zdziałam, aby imię moje na karcie historii zapisać, która mi przyniła, że tron uratowałem. Jeżeli się przeto odzywam i radzę do powstrzymania się, dzieje się to dla dobra W. Kr. Mości. Znajdujesz się Pani nad przepaścią, prowadzącą do absolutyzmu a ztamtąd do rewolucyi. Czy W. K. Mość sądzi, że, gdy chwila nadejdzie, w której W. K. M. najbardziej potrzebować będziesz przyjaciół, znajdziesz takich, jakimi są mężowie, z których ministerstwo W. K. M. się składa? Sądzę, odpowiedziała królowa, że nie znajduję żadnych; muszę jednak tak działać; potrzeba mi tak działać. I gdy jenerał Narvaez w ręce Jęj Król. Mości złożył przysięgę, rzekła królowa do nowego ministra owe pamiętne słowa, mogące służyć za klucz do ostatnich wypadków. Wiele wdzięczności winna jestem jenerałowi O'Donnellowi; bo nie ulega wątpliwości, że on ocalił tron. Ale teraz dopiero, gdy ciebie przy sobie mam, wierzę prawdziwie, że jestem

królową Hiszpanii. Chociaż terazniejsi ministrowie uchodzą za konstytucyjnych, chociaż Narvaez dowiódł czynem, jak umie zatrwożyć wyborców i wymóżyć dla siebie większość izb przez groźby, ba nawet i przez kary, powatpuwają jednak znawcy stosunków o zwolaniu kortezów. Królowa, mówią oni, chce bycsamą królową, i nie da się tak jak dawniej kierować od Narvaeza. Może się przeto wydarzyć, że Narvaez tak jak O'Donnell upadnie w jednej nocy, gdyby mu się zachciało mieć własną wolę. Upadek ministerstwa O'Donnella wydarzył nagle, mało spodziewany, każdy jednak o tem wiedział naprzód, bo nie można było z jednej strony spodziewać się, że się da użyć do zaprowadzenia absolutyzmu, a z drugiej strony obawiano się słusznie, aby gdy przyjdzie do zwolania kortezów, nie dostawało mu większości, zładby to złe wynikiło, żeby trzeba rozwiązać izby, albo pozwolić, aby one nowe ministerstwo królowi narzuciły. Czekać zaś, ażby ministerstwo O'Donnella zaprowadziło absolutyzm i w skutek tego dać mu upaść, zdawało się być rzeczą wcale niepożądaną, boby przez to nadano Vicalvaristom znaczenie popularne i zwiększonoby liczbę zwolenników, gdy teraz, wedle wyrażenia wysokiego meza stanu, jak zgnile jabłka padają, tak że nikt teraz nie zechce ich wybierać.

— Gazeta madrycka ogłasza dekret królewski znoszący akt dodatkowy do konstytucyi z roku 1845, przywracający dawny zarząd dla wewnętrznej administracyi pałacu i nadający biskupstwu moc odbywania świętych aktów po dług konkordatu. Klasztory zakonnie upoważnione są do przyjmowania nowicyatu.

Z Madrytu piszą pod d. 14. Paźdz. — Na giełdzie zmniejszyły się dziś kursa papierów z powodu pogłoski powstałej, że Narvaez podał się do dymisyi z powodu przypisywania mu prawa o przedaź dóbr i przywrócenia klasztorów. Mówią, że dwaj absolutyści, Viluma i Francisco Narvaez hr. Yumari, udali się do pałacu. — Na radzie ministrów, wczoraj w wieczór odbytej, miano uradzić, przywołanie senatu z Czerwca 1854 r. będącego główną sprężyną ówczesnej rewolucyi. — P. Guet wypuszczony został wczoraj z aresztu. Sprawa jego z Narvaezem nie jest załatwiona.

Depesza z Madrytu pod 18. Paźdz. donosi: Madrycka gazeta ogłasza dekret królewski, podług którego przywrócone jest prawo deputacyi municypalnej i prowincyalnej z r. 1845.

Kronika miejscowa.

Poznań, 22. Października. — Wspomnieliśmy wczoraj, iż kolej żelazna z Poznania do Wrocławia z pewnością w poniedziałek przyszły otworzoną zostanie uroczystie. Na uroczystość tę zjedzie z Berlina do Wrocławia, bo zład odejdzie pociąg, nie tylko minister handlu, ale jeszcze minister skarbu. Oprócz nich weźmie udział w tej uroczystości książę biskup wrocławski. O godz. 1½ po południu stanie pociąg w Poznaniu i w dworcu odbędzie się obiad, na który zaproszonych jest 180 osób. Obaj ministrowie staną w pomieszkaniu naczelnego prezesa prowincyi pana Puttkammera, a książę biskup wrocławski w hotelu Mylius.

Koźmin, 17. Października. — Gmach dla sądu tutejszego w tym roku jeszcze ma stanąć pod dachem, równie kończą też więzienie. W roku przyszłym podobno komisya sądowa rozszerzy zakres swęj działalności, ponieważ otrzyma akta hipoteczne. O zaprowadzenie tu stałej deputacyi sądowej wniosło miasto do ministra sprawiedliwości, który też ma być za tem. Rzecz ta wniesioną będzie na tegorocznym sejmie w Berlinie.

Wolsztyn, 19. Października. — D. 5. Listopada odbędzie się tu zjazd powiatowy, na którym, jak głosz, naradzać się będą nad budową drogi zwirówowej z Wschowy na Wolsztyn i z Zbąszynia do Międzyrzecza.

Bydgoszcz, 19. Października. — Na dniu 17. b. m. odbyło się tu zgromadzenie reprezentantów miejskich, celem wyboru burmistrza; z listy 26 kandydatów, wybrano 10 do ściślejszego wyboru. — Magistrat ogłosił przypomnienie §. 35. z ordynacyi ulicznej bydgoskiej, ażeby po ulicach szybko nie jeżdżono, a po niektórych wolno tylko nogą za nogą, bo te ulice są wąskie i zapełnione przechodzącymi. Wydarzyło się ostatnimi bowiem czasy kilka wypadków z nieostrożnego i prędkiego jeżdżenia. Przekraczający przepis zapłacą do 20 tal. kary lub odsiedzą więzienie do dni 14, a jeżeli kto z tego powodu szwank poniesie, natenczas przekraczający zapłaci do 100 tal. kary lub do roku odsiedzi więzienie. — Bawi tu od dni kilku pan Flutiaux z Paryża z mechanicznymi figurkami, które zdobywają Sewastopol i strzelają do Sweaborga. Oprócz tego pokazuje ów biegły mechanik obrazy przemienne, chromatropy itd. Przedsiębiorca nazywa swój teatr, «Théâtre des arts» i nie bez przyczyny, bo wybornie jest urządzone i elegancją przechodzi podobne temu zakłady. Przywiózł oprócz tego z sobą kapele, która ubrana jest w mundury francuskie. Teatr jego jest przepelniony zawsze publicznością.

Witkowo, 18. Października. — Między Czerniejewem a Witkowem leży wieś Podzimowo, w tej wsi wczoraj po południu wybuchnął ogień w stodole, gdy na jednej bojownicy młócono. Mimo danej pomocy przez 5 sikawek spaliło się w tej wsi 31 budynków w przeciągu kilku godzin. Oprócz wielkich zapasów zboża, spaliły się 4 konie, 70 gęsi, tudzież wiele owiec i świń, a jednemu włóścianinowi stopiło się 60 tal. Z 6 gospodarzy, których gospodarstwa spłonęły, żaden nie był zabezpieczony w towarzystwie ogniem.

Rozmaite wiadomości.

Wkrótce przybędzie nam jedno więcej dzieło artystyczne. Jest to popiersie Deotymy, będące dziełem artysty rzeźbiarza Sztatlera. Sliczna praca, nie zadługo ukończona już będzie, pozostawiając nam i pamiętkę wieszczy i pamiętkę artysty, z czasów jego pobytu w Warszawie.

— Odezwa do myśliwych. I długoż to jeszcze szanowni rodacy! będziemy trwali w tej bezwzględności, w tym nieładzie łowieckim? W ościennych państwach w czasie jesieni ludzie wszelkiego stanu jadają zwierzynę, bo mięso zwierzyny jest tam na równiej cenie z mięsem zwierząt domowych. U nas przeciwnie ledwie na stołach wielkich panów zwierzyna czasami, jako osobliwość, widzieć się daje. Poczekawszy jeszcze parę lat, a i ci chyba zagraniczną tylko zwierzynę jadać będą. Wszakże już teraz na parę mil około Warszawy ani lotnej ani pieszej zwierzyny nie znajdzie, choć lasy i bagna tak bliskie; bo zapalonych i niesumiennych myśliwych pełno, bo gajowi i leśnikowie mają u siebie strzelby, bo rogatkowi oficjaliści są ślepyimi na przynoszących i przywożących do miast zwierzynę w czasie niewłaściwym. Wypięciono już u nas

głuszcze, cietrzewie i jarząbki. Wytopiono bobry, żubry i łosie, a jeleni i sarn już mało, bo biją w czasie grania samce głuszców i cietrzewi, biją w każdej porze roku samce większej pieszki zwierzyny, jakby bez samców mógł się gatunek utrzymać i rozplenić. Biją w czasie wiosny ptactwo przelotne, gdy do nas na płód przylatuje, nie myśląc o tem, że w każdej ubitej parze niszczą całe stado, któreby się w jesieni pokazało. Biją i łowią na sidła ptactwo miejscowe tak zimą jak latem. Słowem, nie ma u nas ani gospodarstwa, ani ogledności. Nikt nie myśli o jutrze, byleby dziś cheiwości swojej dogodził. Nikt nie zastanowi się nad tem, że każdy tak niesumienny i nierozważny samolub wyrządza krzywdę wszystkim, że jest zbrodniarzem względem współczesnych i potomnych. Jako rzetelnie dobra kraju pragnący nieprzerwanie powinieniem powtarzać, czas szanowni obywatele! ażeby się posiadacze dóbr ziemskich tą ważną gałęzią gospodarstwa krajowego szczerze zajęli, i ani sobie, ani nikomu na gruntach swoich w czasie niewłaściwym polować nie pozwolili, ażeby w czasach z polowania wyjętych żadnej zwierzyny do miast nie wpuszczano, a przynoszących lub przywożących takową w czasie niedozwolonym, do srogięj odpowiedzialności pociągano. Ponieważ ludność krajowa z każdym dniem wzrasta, obowiązkiem jest każdego przychylnego, współmieszkańcom pomnażać źródła ich wygod. Zwierzyna przyzwyczajona do polowania, należy do ważnych tego rodzaju źródeł. — Dr. na Jarocznym Jarocki.

— Astronom londyński p. Hind, przystąpił na nowo do obliczenia komety, której ukazanie się zapowiedziane było na r. 1856, a która swą wielkością miała zdumieć świat cały. Z tego powodu p. Hind wezwał wszystkich astronomów, do pilnych obserwacji zimowych, zastrzegając jak największą bażność, aby kometa niewymknęła się niepostrzeżona przez nich. Pokazuje się więc, że owa trzechset letnia kometa, musiała się skutkiem wieku ogromnie

skurczyć, kiedy z zapowiedzianej wielkości ma się przemienić w niepostrzeżone ciało niebieskie.

K. W.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Wyszedł z druku trzeci poszyt za rok bieżący czyli tomu XXXVI. poszyt I. »Pamiętnika Towarzystwa lekarskiego warszawskiego«, i zawiera artykuły: Dra Freja, Neugebauera, profesora Dietla z Krakowa, Kuleszy, Ossakowskiego, Rosenthala, Marczewskiego, tudzież pp. Karpińskiego i Wernera, aptekarzy. Prenumeratorowie odebrać go mogą w miejscach, gdzie złożyli przedpłatę.

Przybyli do Poznania 22. Października.

BAZAR: hr. Cieszkowski z Wierzenicy, Moszczyński z Bielejewa, Łącki z Posadowa, Laskowski z Brzeźna.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Żychliński z Pierska, Haagen i Jahn z Berlina, Mätz i Järicke z Frankfurtu n. O.
HOTEL DREZDEŃSKI MYLIUSA: Moszczyński z Bielejewa, Szymańska i Awińska z Warszawy, Winterfeld z Mur. Gośliny, Fried z Moguncyi, Volker i Wagenheim z Berlina.
HOTEL DU NORD: hr. Czapki z Buczka, Flithaut z Paryża.
POD CZARNYM ORŁEM: Walter z Nekli, Szulczewski z Runowa, Chylewski z Koźmorowa, Hepkowski z Opatówka.
HOTEL BERLINSKI: Sattler z Primkenau, Schneider z Arnswalde, Banaszkiewicz z Sepienka, Bothe z Odolanowa, Muszyński z Bytnia, Zenzominierski z Wrocławia, Schumacher z Viersen.
POD ŻEŁĄ GESIA: hr. Skórzewski z Czerniejewa, Fürstenberg z Berlina.
HOTEL PARYŻKI: Fidler z Katarzynowa, Jarantowski z Wszemborza, Szelski z Drozdyna.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Hantke z Warszawy, w Rynku 45.



Handel mój detaliczny, pozostaje jak dawniej przy placu Wilhelmskim Nr. 4. obok księgarni Lissnera, tylko fabrykę i handel en gros, przeniósł do domu mego przy ulicy Berlińskiej Nr. 13. — Instrumenta optyczne, fizyczne, matematyczne i meteorologiczne do reparaacji, mogą być oddane przy placu Wilhelmskim Nr. 4. Wilhelm Bernhardt, optyk.

Aukcja na meble.

Z polecenia tutajszego Król. Sadu powiatowego sprzedawcą będę w piątek dnia 24. Października r. b. przed południem od godziny 9. i po południu od wpół do 3. w domu **Krayna** przy Strzeleckiej ulicy Nr. 20. na pierwszym piętrze, **meble mahoniowe, brzoźowe i olszowe,** jako to: kanapy, zwierciadła, stoły, krzesła, komody, biórko, szafy do sukien i kuchenne, pościel, garderobę, bieliznę i bieliznę stołową i do pościeli, szkło, porcelanę, sprzęty kuchenne, domowe i gospodarskie i **stucer,** a to przez publiczną licytację najwięcej dającemu za gotówkę. **Zobel,** sądowy Aukcyonator.

Matthieu.

Maitre de langue, rue Leipzig Nr. 82.
Concessionaire du bureau de placement pour instituteurs, institutrices ou dames de Compagnie, a l'honneur d'offrir respectueusement ses services aux hautes familles polonaises; il se flatte de mériter leur haute approbation par la probité de sa manière d'agir dans l'exécution de leurs ordres.

ZAKŁAD LITOGRAFICZNY

M. JAROGZYŃSKIEGO

przeniesiony został na ulicę Strzelecką pod Nr. 26. obok Hotelu p. Złotą Gesią i poleca się dalszym łaskawym względem.

Fortepiany z najsłynniejszych fabryk poleca w licznych doborze

Meyer Kantorowicz,
w Rynku Nr. 52.

Wiadomość dla Duchowieństwa i Szanownych Obywateli.

Polecając się łaskawym względem Szanownego Duchowieństwa, w robieniu Rewerend i ubiorów Duchownych, zawiadamiam niniejszemu, iż mieszkanie moje przeniósł z Poznania do Wągrowca. Jako też Szanownych Obywateli upraszam o łaskawe względy, przyrzekając zarazem robotę dobrą, i podług najpierwszej mody wykonywać.

Onufry Kozłowski, krawiec męski.

Pod Nrem 110. przy ulicy Poznańskiej w Bninie jest dom urządzony z wygodą, budynkami dla trzody i ogrodem z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość na zapytania franko udzieli Pan **Zimny,** nauczyciel w Bninie.

Podziękowanie.

Panu Dr. Gąsiorowskiemu składam publiczne podziękowanie, za wyprowadzenie meża mego z niebezpiecznej a uporczywej choroby, dysenterji krwawej, zamienionej później w białą. Przywołany zmieniwszy swych kolegów sposób leczenia, po kilka tygodniowej starannej kuracji, oddałś dzieciom ojca, zwątpiałej żonie meża. Oby Ci Bóg dla dobra Twojego i dobra ogółu, długich lat użył, a nie jedna jeszcze rodzina, przy zdolnościach Twoich, ujrzy się pocieszona.

Franciszka Radomska.

Do mnie należący, na przedmieściu **Śródcie pod Nr. 63.** położony dom, w którym od lat wielu prowadzę Destylację i Handel korzeni, mam wolę sprzedać.

Reflektujący dowiedzą się o bliższych warunkach od **E. Nalenza** tamże.

Tekturę kamienną bezpieczną od ognia do pokrycia dachów

z fabryki pana **F. L. Schröder** w Szczecinie poleca **Teodor Baarh,**
Poznań, ulica Szewska Nr. 20.

Przy Grobli pod Nr. 12. B. sprzedaje się na ostatnim składzie drzewa **zdrowej, grubej i suchej buczyny** w szepcach **sążeń po 8 Tal.** a w odpowiednim stosunku cen wszystkie inne gatunki drzewa opałowego.

Kupecy **Abraham i Szyca Chałupski,** Szmul Witkowski i Lewek Ledwab z Polski przyprowadzą sto bardzo pięknych koni do Gostynia i będą stali w niedzielę, poniedziałek i wtorek (dnia 26., 27. i 28. t. m.) u wdowy Pani Kuleszy w Gostyniu, co szanownym obywatelom donosimy.

Z Poznania do Gniezna odjeżdża Omnibus wieczorem o 6tej w sobotę.

Wojtkowski,

Wrocławska ulica w Hotelu Saskim.

Kokoty i kokoszki Kochin-chińskie czystej rasy są na sprzedaż przy **ul. Królewskiej pod Nr. 11.**

Doktora prawa Pana **Xawerego Okulickiego** uprasza się, aby raczył terazniejsze miejsce pobytu swego podać pod znanym mu adresem w Poznaniu.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 21. Października 1856.	Sto pa p. Ct.	Na pr. kurant papie-rami.	gotowi-zna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4 1/2	99 1/2	—
dito z roku 1850.	4 1/2	99 1/2	—
dito z roku 1852.	4 1/2	99 1/2	—
dito z roku 1853.	4	94	—
dito z roku 1854.	4 1/2	99 1/2	—
Oblig. długu skarbowego	3 1/2	—	83 1/2
dito premii handlu morskiego	—	—	200 1/2
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3 1/2	—	—
dito miasta Berlina	3 1/2	99 1/2	—
dito dito	3 1/2	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3 1/2	—	91 1/2
dito Prus Wschodnich	3 1/2	—	86 1/2
dito Pomorskie	3 1/2	—	88 1/2
dito W. X. Poznańskiego	4	—	86 1/2
dito W. X. Pozn. (nowe)	3 1/2	—	86 1/2
dito Szlaskie	3 1/2	—	83 1/2
dito Prus zachodnich	3 1/2	—	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	91 1/2	—
Louisdory	—	—	110 1/2
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	98

CENY TARGOWE

Dnia 22. Października 1856 r.		od tal. i sgr. do tal. i sgr. fn			
w mieście Poznaniu.		tal.	sgr.	fn.	tal.
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	3	22	6	3	27
Pszonicy średniej	2	22	6	3	7
Pszonicy ordynaryjnej	2	—	—	2	10
Żyta przedniego, szefel	1	25	—	2	—
Żyta leższego	1	20	—	1	22
Jęczmienia dużego, szefel	1	27	6	2	6
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	—	25	—	—	27
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—
Gorch na pastwę	—	—	—	—	—
Rzepak latowy	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	1	10	—	1	15
Ziemniaków, szefel	—	15	—	—	17
Masła, garniec	2	5	—	2	15
Siana, centnar	—	22	6	1	—
Słomy, kopa po 1200 funt	5	—	—	5	15
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Trał.	24	10	—	24	25
dnia 21. Października	24	15	—	25	—
dnia 22.	24	15	—	25	—

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
13. Paźdz.	+ 10, 0°	+ 13, 7°	28" 0, 3"	Półn. zach.
14. "	+ 8, 8°	+ 14, 0°	27" 11, 5"	Półn. wsch.
15. "	+ 6, 0°	+ 14, 5°	27" 10, 0"	Półn. wsch.
16. "	+ 6, 0°	+ 15, 0°	28" 1, 0"	Pół. wsch.
17. "	+ 7, 3°	+ 14, 8°	28" 3, 5"	Wschodni
18. "	+ 4, 0°	+ 13, 7°	28" 4, 5"	Wschodni
19. "	+ 1, 2°	+ 11, 5°	28" 4, 0"	Półn. wsch.